

Wynagrodzenie Starosty Cieszyńskiego

Data publikacji: 7.07.2018 13:00

1 lipca br. wszedł w życie nowy taryfikator zarobków dla osób zarządzających w jednostkach samorządu terytorialnego, który obejmuje również starostów. Wydane przez Radę Ministrów rozporządzenie wprowadza obniżenie uposażenia. Radni powiatowi nie przyjęli, na ostatniej sesji, uchwały obniżającej wynagrodzenie Starosty Powiatu Cieszyńskiego.

Radni powiatowi nie podjęli uchwały ws. obniżki wynagrodzenia Starosty Cieszyńskiego/ fot. MSZ

Kiedy w porządku obrad ostatniej sesji Rady Powiatu Cieszyńskiego pojawił się projekt uchwały ws. określenia wynagrodzenia Starosty Cieszyńskiego m.in. radni opozycyjni zaczęli wyrażać swoją dezaprobatę. Jako pierwszy głos zabrał wiceprzewodniczący Rady Jerzy Nogowczyk. **Proszę o wyjaśnienie – czy w powiecie cieszyńskim była prowadzona jakaś kontrola, która oceniała jakość pracy wójtów, burmistrzów, starostów? W wyniku, której uznano, że wynagrodzenie, które podnosiliśmy na początku tego roku Starości, teraz obniżamy. Nie znajduję innego uzasadnienia, jak tylko takiego, iż jest to kara finansowa dla wszystkich włodarzy samorządów** – stwierdził Nogowczyk.

Przewodniczący Rady Ludwik Kuboszek zaznaczył, iż obniżka wynagrodzenia jest decyzją rządu, a wypowiedź wiceprzewodniczącego skwitował w ten sposób - **Pan dobrze wie, że nie było żadnych kontroli, które oceniałyby starostę i w związku z tym zawnioskowano o obniżenie wynagrodzenia.**

Na tym jednak dyskusja się nie zakończyła. Głos zabrał m.in. Stanisław Kubicius. **Uważam, że starosta powinien zarabiać godziwie. Tym bardziej starosta dobrze pracujący. W związku z tym, ja będę głosował przeciw. Po drugie nie zmienia się warunków płacy - zasad gry w czasie gry. Jeżeli starosta obejmował stanowisko 4 lata temu to wiedział ile może zarobić, na to się decydował, a teraz nagła obniżka** – przyznał Kubicius.

Przeciwko obniżce głosował również radny Andrzej Molin. **Swoją ocenę pracy Pana Starosty niedawno wyraziłem głosując za podwyżką. Teraz mija kilka miesięcy i mam głosować zupełnie inaczej? Wyrażam wielką dezaprobatę dla takich posunięć rządu. (...)Traktuję to nowe rozporządzenie jako krok do tyłu. Jako zmniejszenie rangi dla tego wielkiego zadania, które spoczywa na barkach wójtów, burmistrzów, starostów.**

Radny Kubicius zwrócił się z pytaniem, co się stanie w przypadku, kiedy uchwała nie zostanie podjęta. Sekretarz zaznaczył, iż wynagrodzenie może pozostać bez zmian. Jednak będzie wypłacane do wysokości, którą rozporządzenie z 19 maja 2018 roku określa. **W momencie niepodjęcia przez Państwa uchwały koniecznością jest wydanie przez starostę, jako kierownika jednostki, zarządzenia ograniczającego wypłatę wynagrodzenia do wysokości limitu określonego w nowym rozporządzeniu. Prawdopodobnie w przypadku kontroli będzie zarzut naruszenia dyscypliny jeżeli wypłata wynagrodzenia będzie większej wysokości** - tłumaczył Sekretarz.

Ostatecznie uchwała ws. nowego, obniżonego wynagrodzenia, nie została przyjęta. 15 samorządowców głosowało przeciwko, 8 za, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Dodajmy, iż wynagrodzenie zasadnicze Starosty Cieszyńskiego obecnie wynosi 6 200 zł, dodatek funkcyjny 2 100 zł, dodatek specjalny 2 985 zł. Nowa uchwała wprowadzała następujące zmiany: wynagrodzenie zasadnicze 5 000 zł, dodatek funkcyjny 2 100 zł, dodatek specjalny 2 840 zł.